

M O W A

§ A S N I E W I E L M O Ż N E S O

Z B O I N S K I E G O

STAROSTY MSZANSKIEGO,

POŚŁA ZIEMI DOBRZYŃSKIEJ,

Na Seffyi Seymowej Dnia 20. Lutego R. 1789.

M I A N A.

NAYIASNIEYSZY KROLU PANIE MOY MIŁ:

PRZESWIETNE SKONFEDEROWANE RZPLITEY STANY!

JUŻ Prześwietne Stany widzimy Przyjaźni od Narodu ciężącego Nas korzyści; Możeż się podobać, co odbiera Prawo własności? Możnaż dopuścić tego, co spokojność każdego w szczególności osłabia i niszczy?

Te wrażenia Przyjaźni, które naywalecznieysi Krolowie Nasi uczynili pamiętnemi Rosfyi, też same znamiona będą ubeśpieczeniem choć dotąd słabego Ludu, choć upodlić usiłowanego u obcych Narodów, choć wewnątrznie wielu niefortuniami zniszczonego.

XVIII. 2. 309.



ale przywiązaniem do swej Ojczyzny nie różniącego się od owych chwalebnych w Przodkach naszych czasów.

Podawane Nam Noty Pełnomocnego Posła Rossyjskiego przekonać dosyć mogą, że Przyjaźni warunki w owczas tylko winny być przyjemne, gdy siłowność połączone z delikatnością jest od nich nieoddzielna. Czynienie zaś sprzeciwiające się Prawom Narodu wolnego, wzruszające spokoyność, nie może być przyjęte z powolnością w czasie tym, w którym krok Przyjaźni okazany jednemu Sąsiadowi, naruszałby innych; nie może mówić, takowe czynienie podobać się Narodowi. Założone albowiem Magazyny, wprowadzone Wojska nie zyski wystawiane w czytanej Nocie przynoszą, ale prawdziwą zgubę; nie zasłaniają się od Nieprzyjaciela, ale z cudzego Nieprzyjaciela, ale z Przyjaciela prawdziwego dają dość silną pobudkę nabyć Nieprzyjaciela. Coż Nam zaiste za korzyść uwodzić się obcą Przyjaźnią, zapominając o Stanie naszym? Szczęśliwy Kray, który mając za cel dobro własne, zatrudnia się tylko ubezpieczeniem swoiego losu, na który nieczułość obwinałaby Nas, iakoby ta Rzplita już tylko z ducha obcych Potencyi była złożona, iakoby My sami byliśmy dla Nas obcemi.

Jeżeli Narodów szczęśliwość zabezpieczają Prawa; jeżeli Prawa Przyjaźni utwierdza nieobojętne onych dochowanie, możeż być wzięta (w czytanej Nocie okazana wiadomość Rządowi o założonych Magazynach) za dochowaną Przyjaźń? kiedyż ten Rząd uwiadomionym został o tym Przyjacielskim kroku Rossyi? wszak dopiero wtenczas, gdy się już stało, wtenczas gdy Rossya ugruntowała sobie w pogranicznych Wo-

iewodztwach naszych schronienie od wojującej z nią Potencyi.

Polacy! skarżeni jesteśmy przed Narodami, że nasze postęпки dofyć upoważniły naszego Kraiu przychyne zaboru. Za też to Przyiaźń mamy być obroną i załoną znieważającego Nas Narodu? Tracąc sławę, traćmy raczey życia i maiątki, czekając w ohydzie niewoli, nieśmy rychley na ofiarę sławę i Cnotę Oycow naszych.

Już to nieplonne boiaźni nasze, kiedy Rapporta Komor pogranicznych donoszą o wszelkich przyspobieniach podnoszącego się w szrod Kraiu naszego na Nas oręża; iuż Nas nieodbite czeka niezczęście, kiedy Przyiaźń Sąiedzka omylnie okazuje skutki, kiedy z Nas samych na Nas przygotowana zguba i zamiejszanie.

NAYIASNIEYSZY PANIE! wtenczas Berło władające Królów jest wyrażającym Ramieniem Naywyższej Mocy, gdy oddala pocilki; wtenczas ozdoby Tronu są nayokazalsze, gdy się stają podporą dla przeciwników wruszających bezpieczeństwo.

W Kraiu bez siły niemasz szrodka ratowania się, iak przyspieszyć sposoby siły; piąty Miejsiac Obrad naszych dotąd nieskuteczney obrony, niech Nas zachęci do prędzszego przyspieszenia sposobów ubejszczenia naszego. Wszystkie Instrukcyje nieco innego przepisują Nam, iak prędkie ustanowienie Woyska i Podatków.

Wraża dziś Narod W. K. Mci wdzięczność, żeś go do tego szrodka obrony zachęcił! żeś mu to le-

karstwo podał. Ale niestety! iakże dalekie są skutk od woli i życzenia najlepszego KROLA.

VIII-2.30

Wyznaczeni są Posłowie do Dworów Najiasniey-
szych Sąsiadów, ale należy prosić, by przyspieszali
swóy wyjazd.

Niżli siły nasze podchlebniejszą nakarmią Nas
nadzieją, szukać Nam należy zastony dla Nas w tra-
ktowaniu przez Posłów Naszych. Niech J. W. Generał
Artylleryi nie zpoźnia powziętego obowiązku. Niech
J. O. Xiążę Jmci Stolnik Nasz Nadzwyczajny Posel
w Berlinie wyprasza od oświadczaiacego się z Przy-
iaźnią Sąsiada Najiasnieyszego Króla Jmci Pruskiego
medycyą i pośrednięstwo do wyprowadzenia obcego
Woyfka. Niech z strony Naszey powtorzone będą pro-
żby do włstawioney sprawiedliwością Monarchini Nai-
iasnieysey Imperatorowy Jeymci, o wyprowadzenie
Magazynow i Woyfka.

Nie mogę nie prosić o komunikowanie Noty na
dniu onegdayiżym Nam czytanej Ministróm Najia-
śnieyzych Potencyi.

Te to są śrzodki, które sądzę z przeświadczenia
mego, za śrzodki zastony i obrony Naszey, a mając
za prawdziwe niezszczęście wniyście iakiego bądź Za-
granicznego Zołnierza w Kray nasz, radziłbym przy-
spieszyc powiększenie skutkiem naszego Zołnierza;
bo podług politycznego Zdania trzymam: że Przy-
iaciel Sąsiad wtenczas Nam pożyteczny, gdy nie z
potrzeby od Nas, ale z dowodów o prawdziwey Jego
Przyiaźni, żądany.

3081

